

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w kwart. miesięcznie 1,50 zł z odroczeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsięwzięcia, złożeń pracy, przerwaniu komuni-kacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozostawionych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dzień ogłoszenia redakcja nie odpowiada.



Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr, za reklamy na str. 3-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszeniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo, i to w poniedziałek, środek i piątek. Skrytka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Piątek Nawrócenie św. Pawła
Sobota Polkarpa, Pauli, Batorydy
Niedziela Jana Złotoust.

Dzisiaj wartej słońca	8,15	zach.	15,44
Jutro	8,15		15,45
Dziś	13,32	—	4,30

Nr. 12

Wąbrzeźno, sobota 26 stycznia 1929 r.

Rok IX

W rocznicę powstania styczniowego.

(1863 — 1929).

Wśród wysiłków zbiorowego ducha polskiego nad odzyskaniem niepodległości, powstanie 63-go roku krwawymi zgłoskami zapisało się na kartach dziejów martylogii Polski porozbiorowej.

Powstanie styczniowe przed 66 laty jest jednym z tych odruchów gnębiętego narodu, rozpaczonym czynem, że Polska do trumny wpełznąć się nie da, bo żywym jest tworem.

Przez kilka generacji, od chwili, gdy wraza przemoc trójzaborcy wymazała nas z karty państw Europy, stale w sercach gorących patriotów tli się święty znicz miłości ziemi ojczystej i płonie żągiew zrozumiałego buntu.

Polska porozbiorowa, to gorejący wulkan, który wybucha nienotowaną w dziejach jakiegokolwiek narodu lawiną ukochania wolności.

Idzie więc młodzież polska, zbrojna wiarę w słusność sprawy i ginie w ciemnych norach, bez świadków swego bohaterskiego czynu, z hasłem: dla Ciebie Polsko i dla Twej chwały.

W dziejach naszego narodu powstanie 1863 r. jest ostatnim akordem wielkiej epoki zakutego w kajdany narodu, jest to ostatni tragiczny rapsod pieśni: Za naszą wolność i waszą!

Pamięć o tym czynie nie może zginąć tak prędko w narodzie polskim. Jeszcze żyją świadkowie tej krwawej tragedji, jeszcze są rodziny, które oplakują zgon tych ofiarnych synów Ojczyzny, co rzucili mienie i życie swe na ołtarzu wielkiej sprawy.

Dlatego też Polska nie może zapomnieć o tych bohaterskich wysiłkach, zwłaszcza dziś, gdy złota, korona wolności wieńczy jej skroń, gdy purpurą dostojności i władczą potęgę znaczą nowy etap swego pochodzenia dziejowego.

Poprzez pokolenia pamięć o tragicznych dniach niewoli iść musi ciągle świeża, wspomnienie niech zostanie trwałe, a w sercu narodu niech pomnik spiżowy wryty zostanie dla tych, którzy posłuszni świętemu nakazem Ojczyzny szli umierać, aby zmartwychwstać w nowych szczęśliwych pokoleniach.

W wolnej Polsce od lat dziesięciu święcimy każdą rocznicę zbrojnego czynu o wolność, jako uroczyste święto narodu, z którego płynie ożywcze źródło nadziei, w lepszy świt, w jaśniejsze słońca promienie.

A już specjalnie dla Pomorza rocznica powstania styczniowego jest podwójnym świętem, bo zarazem rocznicą wyzwolenia z niewoli pruskiej.

Jeżeli w styczniową rocznicę wspominamy o przeszłych bohaterskich pokoleniach, to nawiązujemy przeszłość z teraźniejszością bo historia jednym łańcuchem ciągnie się przez niezliczone generacje.

Bądźmy więc mocnym ogniem w tej historycznej ciągłości, łączmy nieustannie chwalebna przeszłość naszą z pełną promienną nadzieją przyszłością, a zostawimy następnym pokoleniom pomnik, którego wroga moc nie skruszy ani też burze dziejowe nie złamią.

Sejm uczcił bohaterów walk 1863 roku.

Cześć dla bohaterów nigdy nie wygaśnie. — Sejm uchwalił rewizję konstytucji.

Posiedzenie Sejmu w dniu 22-go stycznia otworzył Marszałek Daszyński nast. przemówieniem z powodu rocznicy powstania styczniowego w 1863 roku.

Wysoka Izbo! Dzisiejsze posiedzenie wypada w rocznicę powstania narodu polskiego w r. 1863. 66 lat temu szlachetna garstka powstańców powstała do walki o niepodległość. Powstanie zostało przez carat krwią stłumione, a wielkości i szlachetności ofiary własni rodacy przez długie lata uznać nie chcieli, przerażeni ciągłymi prześladowaniami. Ale krew szlachetna obficie wylana wydała bujny posiew. Drugie pokolenie podniosło walkę tym razem szczęśliwszą. Dzisiaj przed stawicielem Narodu polskiego, składają hołd i cześć ofiarom walki orężnej za wolność, za niepodległość, za prawo i życie narodu. Cześć bohaterom walk roku 1863, cześć powstańcom. Okrzyk „cześć”

powtórzony został przez całą Izbę, poczem marszałek zarządził 10 minutową przerwę.

Po przerwie rozpoczęła się dyskusja w sprawie rewizji konstytucji, w której zabierali głos różni posłowie. W końcu po dyskusji Izba przyjęła cały wniosek w sprawie zmiany konstytucji w brzmieniu ustalonym przez komisję.

Wniosek ten brzmi: „1) na podstawie art. 125 ust. 3 ustawy konstytucyjnej z dnia 17 marca 1921 roku. Sejm przystępuje do rewizji konstytucji. 2) Rewizja będzie dokonana na podstawie wniosków, żądających zmian w poszczególnych przepisach powszechnej ustawy, zgłoszonych przez Rząd lub przez posłów. 3) Wnioski posłów winne być zgłaszane w terminie przepisanym w ust. 2 art. 125 ustawy konstytucyjnej, tj. wnioski takie wymagają 111 podpisów.

— o —

Francja w obronie Polski.

W wygłoszonym w Paryżu odczycie Millerand wskazał na fakt, że sojusznicy podjęli w Wersalu środki ostrożności, mające na celu zapobieżenie powrotowi agresywnego ducha Niemiec.

Jednym z tych środków był zakaz anektowania Austrii.

„Anschluss” — mówił Millerand — doprowadziłby do wojny”.

Również skierowane przeciwko Polsce projekty, stwierdzone przez Hindenburga w jego przemówieniu, wygłoszonym w Opolu, kryją w sobie groźbę wojny.

Francja, pokojowo usposobiona — zaznacza na końcu Millerand — musi sprzeciwić się zarówno okrojeniu Polski, jak aneksji Austrii.

— o —

Odezwa w sprawie pielgrzymki do Rzymu.

Najwyższym Ojcem naszych dusz jest Namiestnik Chrystusowy, a Stolica Święta stanowi dla nas jakby przedsiódek do naszej niebiańskiej Ojczyzny. Wszystkie więc narody katolickie wysłały w roku 1929 reprezentacyjne pielgrzymki do Rzymu na złote goody pracy kapłańskiej Ojca chrześcijaństwa celem zmanifestowania dla Stolicy Apostoelskiej i dla Namiestnika Chrystusowego swego hołdu i synowskiej miłości. Wśród tych pielgrzymek nie może braknąć i nas, Rodacy!

Ojciec św. Polskę raczej nazywać drugą Swoją Ojczyzną, o dowody Jego dla nas szczególniejszej miłości są tak wielkie i liczne, że bez wzruszenia o nich myśleć niepodobna. Jak Ojca św. żywo obchodzi udział polskich pielgrzymek, mieliśmy tego dowód w Roku Świętym 1925, gdy do pielgrzymki młodzieży polskiej wyraził się Namiestnik Chrystusowy, że wśród wszystkich pielgrzymek, jakie do Rzymu tego roku przybyły, polska jest najbliższa Jego sercu.

Dostojny Episkopat Polski na swym zjeździe w Częstochowie, latem 1928 r. uchwalił urządzać narodową pielgrzymkę do Rzymu. W wykonaniu

tej uchwały, J. Em. ks. Kardynał Kakowski polecił księdzu Feliksowi de Ville zorganizować rzeczoną pielgrzymkę. Komitet pielgrzymki mieści się w Warszawie i składa się z wspomnianego ks. de Ville, jako przewodniczącego, p. Eleonory Czarnowskiej, p. Anny Fudakowskiej, p. Anny Kozłowskiej, p. szambelana Leona Czosnowskiego, p. generała Szpakowskiego, p. dr. Witolda Wehra i p. inż. Czesława Strzeszewskiego. Kancelarja Komitetu mieści się w lokalu Stow. Zjednoczonych Ziemianek przy ul. Marszałkowskiej nr. 149, m 6; godziny przyjęć od 10—14-tej tylko w dni powszednie.

W każdej diecezji utworzą się niezawodnie podkomitety, które wejdą w ścisły kontakt z głównym Komitetem warszawskim.

Polska reprezentacja winna zawierać wszystkie stany: od uczonych do prostaczków, od kierujących społeczeństwem — do robotników.

(—) Ks. Feliks de Ville,

Szambelan Ojca św. Piusa XI, przewodniczący Komitetu Narodowej Pielgrzymki do Rzymu.
(—) Anna Fudakowska, sekretarka Główn. Komit.

Przykład ofiarności.

Wszyscy funkcjonariusze Policji Państwowej Województwa Pomorskiego z inicjatywy komendanta p. inspektora Olszańskiego zapisali się na członków L. O. P. P., tworząc oddzielne koło tej organizacji. Również wszyscy oficerowie, urzędnicy i szeregowi P. P. na Pomorzu przystąpili do Komitetu Floty Narodowej, płacąc należne składki. stawicielstwo narodu polskiego składa hołd i cześć

Ofiarności naszych Stróżów Bezpieczeństwa na Pomorzu jest godna uznania i... naśladowania.

Wymienione organizacje społeczne obok Z. O. K. Z. są bezwątpienia najbardziej godnymi poparcia, czemu dał wyraz p. Wojewoda Pomorski Lamot w przemówieniu na ostatnim zjeździe starostów w Toruniu.

— o —

Projekt ustawy o ratyfikacji paktu Kelloga.

Warszawa, 24. 1. Do łaski marszałkowskiej wpłynął projekt ustawy o ratyfikacji paktu Kelloga. Podobno porządek obrad dzisiejszego posiedze-

nia sejmu będzie uzupełniony przez pierwsze czytanie tego projektu, który następnie będzie odesłany do komisji spraw zagranicznych.

Morderca całej rodziny skazany na 6 krotną karę śmierci

Zwyrodniały morderca przeszył ostrym wzrokiem tych, którzy wydali sprawiedliwy wyrok na niego.

W dniu 23 stycznia br. rozpoczęła się przed Izbą Karną w Grudziądzu rozprawa przeciwko sprawcy wymordowania całej rodziny w Wielkiem Tarpnie — Leonowi Lewandowskiemu.

Proces ten, — ze względu na całą ohydę zbrodni, jaka została w lutym 1927 r. wykonana, jak również na osobę jedynego oskarżonego o popełnienie tak potwornej zbrodni syna wymordowanej rodziny — budzi w szerokich sferach naszego społeczeństwa olbrzymie zainteresowanie.

Nie od rzeczy więc będzie, przypomnieć Czytelnikom szczegóły tej zbrodni.

Wczesnym rankiem dnia 24 lutego 1927 r. straszna wieść wstrząsnęła umysłami mieszkańców naszego miasta, jak również najbliższej okolicy wieś o potwornym wymordowaniu rodziny Lewandowskich w Wielkiem Tarpnie.

Dom rodziny Lewandowskich — w którym dokonano ohydnej zbrodni — stał na końcu wioski. W Tarpnie, oddalonej od Grudziądza o jakie 5-6 km.

Oczom przybyłych na miejsce zbrodni przedstawił się straszny widok.

W małej stosunkowo izbie prawie w półmroku, leżało w kałuży krwi, częściowo na podłodze, częściowo w łóżkach sześć osób rodziny śp. Lewandowskich.

W przejściu, twarzą do ziemi, leżał martwy 26-letni Franciszek w ubraniu, na łóżku 11-letni synek Antoni. Na drugim łóżku, obok ściany, z rozbitą czaszką, leżała matka, a obok ojciec w ubraniu. Widocznie, aby nie zaspać na targ w Grudziądzu, ojciec i syn Franciszek nie rozbiłali się. Między tym a łóżkiem przy ścianie, z prawej strony, leżała w białej córka Marta, a na łóżku babka staruszka, lat około 80. W ciasnej izbie zaduch, łóżka drewniane słomą pokryte. Stary Lewandowski rozpaczliwie harczał, twarz miał zalaną krwią. Na pierzynie krew. Obraz straszny. W tym domu tragicznej żałoby człowiek o silnych nawet nerwach wytrzyma nie mógł. Na stole leżało narzędzie mordu: ostra siekiera do rąbania drzewa. Morderca mając klucz, wszedł nad ranem do mieszkania i uderzeniem siekiery rozbił śpiącą matkę czaszkę, następnie ugodził ojca. Ze stary Lewandowski jeszcze dawał oznaki życia, to zadowolony należy zapewnić temu, iż obudził się ze snu syn Franciszek i z bratem zbrodniarzem musiał stoczyć walkę. Z młodszymi dał już sobie radę.

Słabe oznaki życia dawali jeszcze ojciec, babka oraz najmłodszy syn Antoni, których przewieziono do szpitala miejskiego, gdzie jednak, nie odzyskawszy przytomności, zmarli.

Sledztwo ustaliło, że Lewandowski krytycznego wieczoru po przybyciu około godz. 11-ej do ciepłarni, gdzie spiał,

pytał się chłopców-ogrodników o siekiere, której nigdy przedtem nie używał ani potrzebował, że zwykle kładł się spać, a chłopcy zwykle palili całą noc w piecu w ciepłarni, tegoż wieczoru kazał chłopcom iść spać, a sam zaś palił w piecu — że od lat zwykle w dnie targowe rano chodził budzić rodziców, którzy jechali z produktami na targ — tegoż dnia Lewandowski kazał rano iść budzić rodziców jednemu z chłopców, który odkrył straszną zbrodnię, dalej, że, jak stwierdzono, spalił on swoje ubranie robocze w piecu, a ubrał się odświętnie — że na rękach jego znaleziono w chwili aresztowania ślady krwi, niedokładnie zmyte — że, jak stwierdziło sledztwo, na kilka dni przedtem mówił do swej narzeczonej, że najdalej w kwietniu obejmie on całe gospodarstwo jako jedyny właściciel.

Poza powyższymi poszlakami jest jeszcze masa drobnych faktów, które razem tworzą jedno wielkie oskarżenie przeciw Leonowi Lewandowskiemu o popełnienie tej strasznej zbrodni, wymordowania własnej rodziny.

Oczywista, wobec powyższego Lewandowskiemu natychmiast aresztowano.

Lewandowski mimo tylu poszlaków, nie przyznaje się do popełnienia zbrodni. W sierpniu 1927 r. skazany został L. na sześciokrotną karę śmierci. obrońca oskarżonego wniósł zbadanie umysłowe oskarżonego oraz przesłuchanie szeregu świadków odwodowych.

Sąd Najwyższy w Warszawie przychylił się do wniosków obrony, zalecając przeprowadzenie ponownej rozprawy.

W międzyczasie odstawiono Lewandowskiemu do Zakładu Psychiatrycznego w Świeciu, gdzie — jak pisaliśmy swego czasu — lekarze-psychiatrzy wydali orzeczenie, że stan umysłowy Lewandowskiego jest normalny.

W pierwszym dniu ponownej rozprawy powołano około 60 świadków.

Oskarżonego L. wprowadzono na salę sądową pod silną eskortą. Po sprawdzeniu personalji Lewandowskiego, sąd odczytał akt oskarżenia poczem przesłuchał go.

W południe sąd udał się na miejsce zbrodni do W. Tarpna, celem zbadania wizji lokalnej. O czwartej po poł. odbyło się kolejne przesłuchiwanie świadków.

Komisarza P. P. Z. Frąckowiaka, Kom. Pol. Pow., który był zaraz na miejscu zbrodni i opowiada szczegóły, dotyczące wstępnego sledztwa oraz zachowanie się Lewandowskiego; st. post. P. P. Kubczaka, Drawera, Grossa, st. prod. P. P. Regenta oraz st. prod. pol. sledczej Mortwicka, którzy opowiadają znane już szczegóły, dotyczące morderstwa.

Na tem o godz. 8,15 wiecz. pierwszy dzień rozprawy zakończono.

W drugim dniu rozprawy, Lewandowski jest jakby nieco przygnębiony — zastania często twarz rękoma i spuszcza głowę.

Zeznawali świadkowie: Jan Staszak, prod. P. sledczej, który opowiada szczegóły sledztwa wstępnego oraz o tem, co widział na miejscu. Świadek Wiktor Zalewski, lat 17 — opowiada, jak w dzień krytyczny był na miejscu — dalej, że kit, jakim Lewandowski kitował okna, był zwykły (szary), a nie czerwony. (L. twierdził, że ślady krwi, znalezione u niego na rękach, pochodziły od kitu).

Następnie odbyły się przesłuchania rzeczoznawców. Dr. Lachowski, jako biegły i zarazem jako świadek opowiada, jak został przez św. Drawera zawiadomiony o morderstwie i że natychmiast udał się na miejsce zbrodni. Jako rzeczoznawca opowiada o sposobie i jakości zadanych ran. Wszystkie rany były t. zw. czaszkowe i wszystkie śmiertelne.

Świadek dr. Halicki, ordynariusz Zakładu Psychiatrycznego w Świeciu, który w dłuższych wywodach, nacechowanych wielkim znawstwem, określa stan umysłowy Lewandowskiego.

Lewandowski przebywał w Zakładzie w Świeciu 6 tygodni i poddany był specjalnym obserwacjom, przyczem stwierdzono, że stan umysłowy L., nie tylko że jest zupełnie normalny, ale nie zdradza nawet żadnego przyczynku, aby mógł być anormalny.

Dr. Halicki określa charakter L. jako charakter zły, skryty i podstępny, zawarty w sobie. W dalszym ciągu dr. H. opowiada, że Lewandowski nie płakał, że jest sprytny komedian.

Następnie zeznają kolejno świadkowie: St. Skoneczny, Lewandowski Jan (brat zamordowanego). Skoneczny Iga, Br. Skoneczny, Lewandowski A., Rolewska Frieda, Lewandowski M., Bierek J., Riebold, G. Blok, Szczechowska, Birszel i Lipowski. Świadek zeznają na różne drobne okoliczności i nic nowego do sprawy nie wnoszą.

WYROK.

Wczoraj wieczorem około godziny 22,40 zapadł wyrok na mordercę Lewandowskiego, skazujący go na sześciokrotną karę śmierci, oraz pozbawienia praw obywatelskich. Morderca przyjął wyrok spokojnie. W chwili odczytania wyroku ani jeden muskuł nie drgnął na twarzy zbrodniarza.

Zbrodniarz, o ile nie zostanie ulaskawiony przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, zostanie stracony.

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 25 stycznia 1929 r.

— Ślub. Dnia 21 bm. pobłogosławiony został związek małżeński w kościele poklasztornym w Świeciu między referendarzem Starostwa wąbrzeskiego p. Alojzym Kirsteinem a p. Ireną Sobolewską, córką powiatowego lekarza weterynaryjnego w Świeciu. Związek pobłogosławił brat pana młodego, ks. prałat dr. Kirstein, proboszcz z Torunia.

Nowożeńcom zasłaliśmy tą drogą życzenia, by Bóg raczył błogosławić na nowej drodze życia.

— Nominacja. Dekretem Pana Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 stycznia 1923 roku, mianowany został pan sędzia Jan Piotrowicz, naczelnikiem Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie. Z okazji tej zaszczytnej nominacji zasłaliśmy Panu naczelnikowi Piotrowiczowi dalszej owocnej pracy dla dobra Ojczyzny i społeczeństwa.

— Publiczne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w sobotę, dnia 26 stycznia o godz. 6-ej wiecz. na sali posiedzeń Rady Miejskiej.

— WSZYSCY NA PRZEDSTAWIENIE I ZABAWĘ TOWARZYSTWA LUDOWEGO. W niedzielę wieczorem o godzinie 8-ej w sali hotelu „Dworu Wąbrzeskiego“ (p. J. Kaczyńskiego) odbędzie się przedstawienie amatorskie Tow. Ludowego. Odegrane będą: „Werbelt domowy“ oraz „Chrapanie na rozkaz“. Po przedstawieniu zabawa ludowa.

— PRÓBA GENERALNA przedstawienia odbędzie się dziś w piątek, dnia 25 bm. o godz. 4-tej po poł. także w sali p. Kaczyńskiego. Jesteśmy przekonani, że tutejsze Społeczeństwo poprze imprezę Tow. Ludowego przez tłumne przybycie na przedstawienie oraz zabawę.

— Klub bokserski. Jak się dowiadujemy, powstanie w Wąbrzeźnie klub bokserski. O dacie zebrania organizacyjnego podamy w nast. numerze.

— KINO SŁOŃCE. Dziś „Paganini“. Jutro i w niedzielę „Alraune“, wielki potężny film. Ponadto wyświetla się nadprogram.

— Jednorazowy zasiłek dla pobierających z Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu renty z ubezpieczenia wypadkowego. Z okazji obchodu 10-tej rocznicy odzyskania niepodległości państwowej uchwalilo Zgromadzenie Przedsiębiorców Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu — Wydział ubezpieczeń od wypadków — w dniu 28 grudnia 1928 r. dla rencistów w ubezpieczeniu wypadkowym, otrzymujących renty z Ubezpieczalni Krajowej, jednorazowy zasiłek w wysokości jednomiesięcznej renty. Zasiłek ten wypłacać będą za osobnym kwitem urzędy pocztowe w dniu 1 lutego br. tym rentobiorcom, którzy mają prawo do bieżącej renty za luty br. W tym celu wszyscy rentobiorcy, którzy mają prawo do bieżącej renty z ubezpieczenia wypadkowego (z Ubezpieczalni Krajowej), winni przedłożyć w dniu 1 lutego br. urzędowi pocztowemu dwa kwity, i to: jeden na rentę bieżącą za luty br., a drugi w tej samej wysokości na jednorazowy zasiłek.

— Rodzicom pod uwagę. Wdowy i sieroty po poległych wojskowych 8 pułku saperów (oficerach i szeregowych) w czasie wojny polsko-niemieckiej, ukraińskiej i bolszewickiej zechcą nadesłać zgłoszenia swoich adresów na adres dowódcy 8 pułku saperów Toruń.

Wyjaśnia się, że w poczet 8 pułku saperów weszły po ukończonej wojnie dwa bataljony i to 4 i 15.

Termin zgłoszeń upływa 15 maja 1929 r.

— Gdzie piją najwięcej wódki. Według zestawień statystycznych Państwowego Monopoliu Spirytusowego, najwięcej piją wyroby spirytusowe w Małopolsce Wschodniej w województwach tarnopolskim i stanisławowskim, najmniej zaś w Lubelszczyźnie.

— Komunikat o wpłaceniu kar pieniężnych nakładanych na robotników. Na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o Umowie o pracę robotników (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 324) oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 31 sierpnia 1923

Dbajmy o oświatę.

Sławny ze swych bitew i wojen, Napoleon, powiedział swego czasu: „Do prowadzenia wojny potrzeba pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy!“

Słowa te można po dziś dzień zastosować: aby kraj nasz był potężnym, niezależnym od innych, potrzeba oświaty, oświaty i jeszcze raz oświaty!“

„Przez oświatę do potęgi“ powiedział nasz wieszcz — dlatego szermujemy ją zawsze i wszędzie. Nie zapomnijmy, że najlepszą i najprostszą drogą do szerzenia oświaty jest czytanie książek i gazet, przez czytanie których wyrabia się umysł.

Z tego powodu, że książki obecnie są drogie, a temsamem nie przystępne dla każdego, pozostaje jeszcze gazeta.

r. w sprawie przeznaczenia wartości i sum pieniężnych uzyskanych na podstawie art. 23, 43 i 44 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. III. 1928 r. o umowie o pracę robotników, na cele kulturalno-oświatowe (Dz. U. R. P. Nr. 83 poz. 732) w dowodach budżetu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej działu VII została utworzona nowo rubryka budżetowa, zatytułowana „par. 27 kary za przekroczenie ustawodawstwa robotniczego“. Inspektor Pracy zawiadamia wszystkie zakłady pracy, których regulamin pracy przewiduje możliwość nakładania kar pieniężnych na robotników, że sumy powstałe z tych kar powinny być wpłacane do P. K. O. na konto czekowe Centralnej Kasy Państwowej 30110 z podaniem na odcinku blankietu nadawczego (dowód wpłaty) tytułu wpłaty, działu i paragrafu budżetu dochodowego Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej oraz że o dokonaniu każdej wpłaty do P. K. O. należy zawiadomić Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

— Z sali Sądu Grodzkiego. W dniu 23 bm. wyznaczonych było jedenaście spraw karnych, z których pięć uległo odroczeniu w celu powołania nowych świadków. Sądził asesor Sądu Grodzkiego p. Hejnowski, urząd prokuratora sprawował burmistrz p. Schwarz a sekretarzem p. Kurzetkowski.

Rozprawy z ubiegłej srody nie wzniosły nic zaciekawiającego, albowiem pięć spraw miało podłoże nieuczestniczenia uczni do miejscowej szkoły dokształcającej. W podobnej sprawie otrzymał nakaz karny kupiec Wojciech Markuszewski z Wąbrzeźna, który wniósł do sądu sprzeciw. A ponieważ wykazało się, że p. M. winy nie ponosił, nakaz karny został zniesiony, a kosztą postępowania karnego nałożono na skarb państwa.

Olshewska Antonina z Wąbrzeźna, lat 16 w kwietniu i maju roku ub. opuściła także bez udowodnionej przyczyny kilka wieczorów w Szkole Dokształcającej. Otrzymałszy nakaz karny wniosła do sądu sprzeciw, a pan Sędzia łągódzcy przewinienie, wydał wyrok nałany.

Następna sprawa jako szósta na wokandzie była nieco więcej zajmująca, a toczyła się przeciw Antoninie Szlak z Wąbrzeźna o to, że w dniu 10 października 1928 r. około godz. 10-ej przed poł. jako piątkowym dniem targowym zwoływała z rynku kobiecinę do swego mieszkania w celu wykupienia od nich nabiału, jako zawodowa handlarzka. Przewinienie to udowodnione zostało przez funkcjonariusza Pol. Państw., w następstwie czego Szlakowa otrzymała policyjny nakaz karny, wniosła o odwołanie do sądu. Oskarżona broniła się jak mogła, lecz p. Prokurator wniósł o utrzymanie nakazu karnego. Grzywną 15 zł wgl. 3 dniami aresztu i ponoszeniem kosztów postępowania karnego osądzona, opuściła Szlakowa salę sądową.

Szablewski Antoni z Wąbrzeźna, lat 40, otrzymał nakaz karny za to, że w dniu 29 czerwca 1928 r. podczas jarmarku na rynku miał przyczynić się do zakłócenia spokoju publicznego. Ukaranym mandatem karnym odwołał się do sądu, a

Gazeta jest przeznaczona do pełnienia misji oświatowej wśród naszego społeczeństwa. Przy wydaniu kilku groszy miesięcznie, dostać może każdą gazetę nawet w dom. Jak miło jest patrzeć jak po pracy każdy przeczyta sobie gazetę, nie myśląc pewnie, że w ten sposób przyczynia się do szerzenia oświaty, że wzbogaca swój rozum a przez to także bogaci swój kraj. Bo poziom umysłowy w niektórych wypadkach decyduje — a nie broń!

Każdy więc winien zapisać sobie gazetę, i to taką, która go rzetelnie będzie informować o wszelkich sprawach i donosić różne wypadki zaszłe w okolicy. Taką gazetą jest „GŁOS WĄBRZESKI“. Gazetę tę można zapisać na każdej poczcie. A że miesiąc się kończy — należy odnowić prenumeratę.

== 0 ==

w toku rozprawy ujawniwszy swoją bezwinnność, został od kary uwolniony.

Dnia 26 maja ub. roku robotnik Hinz Anastazy z Wąbrzeźna, lat 29, wypisyw w jakiejś restauracji kilka czy kilkanaście kieliszków czystej z kropką lub bez kropki, wyszedł na rynek, mając laskę w ręce. Laska w owych chwilach musiała być także bardzo wesoła, bo wywijając w powietrzu jak propeler u samolotu, trafiła na przechodzącego sobie spokojnie czterdziestoletniego Franciszka Góreckiego z z Prus, tnąc go dwa razy raz po razie. Za propelerowanie laską otrzymał Hinz nakaz karny na 20 zł, a że uszkodzono Górecki oświadczył przed sądem, że uderzenia „mocne nie były“, wyrok opiewał na 15 zł — z zamianą na trzy dni aresztu w wypadku niezapłacenia oraz na ponoszenie kosztów postępowania.

Jedenastą z rzędu rozprawa i zarazem ostatnią była przeciw kupcowi Janowi Grunwaldowi z Wąbrzeźna o to, że w dniu 5 sierpnia r. ub. utrzymał otwarty skład po godz. 6-tej wiecz. G. wniósł odwołanie przeciw nakazowi karnemu broniąc się, że zegarek który ustał był 10 minut przed godz. szóstą i z tej prostej przyczyny też składu na czas nie zamknął. A że świadek b. posterunkowy P. P. sam widział, że zegarek oskarżonego nie chodził i że nie zachodziło przypuszczenie, aby oskarżony składowi swą część po godzinie przepisanej utrzymywał otwarty, p. Sędzia uwolnił go od winy i kary, uchylając nakaz karny i przeznaczając kosztą skarbowi państwa.

— NAJWIĘKSZY SZLAGIER! Kino Hotel Dwór Wąbrzeski wyświetla w sobotę wieczorem i w niedzielę po południu o czwartej, potężny film pod tyt. „NOC SZALU“ Wyświetla się tylko dwa razy! Sobota i niedziela. W niedzielę tylko o godzinie 4-tej po południu z powodu oddania sali na przedstawienie teatralne. Każdy więc winien ten szlagier zobaczyć! Podczas kina występy trupy „Francesko“.

— Kowalewo. (Zebranie robotników-rzemieślników). Dn. 3-go lutego o godz. 5-tej po poł. — w Kowalewie w lokalu p. Jankowskiego przy ul. Hallera — odbędzie się walne zebranie Związku Robotników i Rzemieślników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego filii Kowalewo. Dla bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Zarazem uprasza się o przybycie gości — mających zamiar wstąpić do Związku.

— Płużnica. W niedzielę, dnia 20 bm. zjechał do naszej wsi p. por. Krzeszowski z 63 p. p. komendant pow. P. W. i Wych. Fizycznego z referatem o obronie przeciwgazowej. Wśród bardzo licznie zebranych słuchaczy można było zauważyć dużo pań. W treściwym referacie wyjaśnił nam p. prelegent ogromne niebezpieczeństwo wojny chemi-

Próba Generalna

przedstawienia amatorskiego Tow. Ludowego

odbędzie się

w piątek 25 bm. o g. 4-tej po poł.

a nie wieczorem o g. 7-mej

z tego względu, że wieczorem odbywa się

seans kinematograficzny

„Księżniczka Trulala“

cznej z jej skutkami, oraz podał środki obronne przeciw niej.

Następnie urządzono małą „komorę gazową“, gdzie kilkunastu ciekawych, zaopatrzonych w maski przeciwgazowe, weszło, aby skonstatować, że maski bardzo skutecznie bronią od gazu.

Na zakończenie swego referatu zademonstrował nam p. por. rozwijanie się działania dymów bojowych.

— **Jaworze.** (Napad bandycki). W nocy z ub. soboty na niedzielę wtargnęło trzech włamywaczy do mieszkania posiadziciela rolnego Karola Szreibera. Bandydzi poturbowali go tak mocno, że stracił przytomność, poczem zbiegli, pozostawiając na miejscu nabity rewolwer, laskę, czapkę i szal.

Z NASZEJ DZIELNICY

— **Toruń.** (Sprostowanie prasowe). Na skutek zarządzenia prokuratora sądu okr. w Toruniu, miejscowy dziennik „Słowo Pomorskie“ zamieściło sprostowanie, w którym dodatkowo podaje treść listu pasterskiego ks. biskupa polowego dr. Galla do żołnierzy. W swoim czasie pismo to tendencyjnie zanieksztaliło tekst tego listu, opuszczając ustęp, w którym mowa, że wdzięczność winniśmy Bogu za świetne zwycięstwo które żołnierz polski odniósł pod rozkazami naczelnego wodza i twórcy wojska polskiego, Marszałka Piłsudskiego.

— (Zgon artystki). Po dłuższej chorobie zmarła w Warszawie znana artystka Wanda Osterwa, żona Juljusza Osterwy, oraz o godz. 5-tej popołudniu po ciężkiej chorobie zmarła wybitna znana artystka operetkowa p. Wiktorja Kawecka. Sp. Kawecka występowała kilkakrotnie w Wąbrzeźnie w sali p. J. Kaczyńskiego.

— (Parcelacja majątków). Rada Ustroju Rolnego zatwierdziła na ostatnim posiedzeniu nowy wykaz majątków prywatnych, które mają być w r. bież. rozparcelowane.

— **Jabłonowo.** (Zebrak złodziejem). Dnia 18 bm. około godz. 3 po poł. wszedł do kancelarii majątności Jabłonowo nieznany osobnik w celu zebrań. Nie zastawszy nikogo w kancelarii wszedł do drugiej stacji i zabrał na stole leżący zegarek wraz z łańcuszkiem na szkodę kasjera, skrzywdzwszy go o 150 zł i pamiątkowego łańcuszka.

— **Najmowo, pow. Brodnica.** (Zgon obywatela). W dniu 21 stycznia br. zmarł w Poznaniu po długiej chorobie Stanisław Ostrowski, obywatel ziemski, były poseł na Sejm, major rez. wojsk polskich.

— **Marjanowo, pow. Gniew.** (Samobójstwo). 19-letnia Klara Czarnecka, córka właściciela majątku Marjanowo pow. gniewski popełniła przed kilku dniami samobójstwo, trując się strychniną. Powodem samobójstwa zawiedziona miłość.

— **Zakrzewo, pow. Kartuzy.** (Skutki czerwonego kura). Dnia 21 bm. około godz. 19-ej powstał pożar u gospodarza Augustyna Dąbrowskiego w Zakrzewie, który zniszczył stodołę, stajnię, niemłoczone zboże i różne narzędzia rolnicze ogólnej wartości około 16000 złotych. Dzierżawcy Leonowi Bronkowi, zamieszkałemu w tem samym zabudowaniu, spaliła się sieczkarka, młóckarka, 20 kur i inne drobne rzeczy wartości 1000 złotych. Dąbrowski był ubezpieczony na 13000 złotych. Przyczyny pożaru nieznane.

— **Kościierzyna.** (Wściekła krowa). Wśród bydła gospodarza p. J. Turzyńskiego pojawiła się wścieklizna, której ofiarą padły dwie krowy. Starostwo wydało odpowiednie zarządzenia.

— **Tereszewo.** (Na mięsopusty...). Podczas ciemnej nocy skradziono Annie Gorzkowej z Tereszewa świnię, wartości 120 zł. Chlew niestety nie był zamknięty na klucz. Dotychczasowe śledztwo nie dało pożądanego wyniku, gdyż ślady zartate zostały przez śnieg. Na domiar złego uszkodzona, zamiast do policji, udała się najprzód do „mądrej“, której mądrość jednak nie starczyła na odzyskanie świnki.

— **Tuchola.** (Cała wieś opodatkowała się na okręt „Pomorze“) Zaszczytny dowód zrozumienia potrzeby silnej polskiej floty na morzu dała wieś Gostyn w powiecie tucholskim. Rolnicy postanowili jednogłośnie opodatkować się na fundusz budowy okrętu „Pomorze“ w wysokości 50 proc. od podatku gruntowego.

— **Chojnice.** (Przez kraty.) Z więzienia sądowego zbiegł w nocy 2 więźniów: Ziółkowski i Zieliński. Więźniowie uciekli przez okno po przepiłowaniu i wyłamaniu krat.

— **Gdynia.** (W 10-tą rocznicę objęcia polskiego morza). Z okazji 10-lecia objęcia Bałtyku, które przypada na dzień 19 lutego zapowiedzianych jest szereg uroczystości w polskiej flocie morskiej. W Gdyni odbędzie się szereg uroczystości, w których wezmą udział członkowie rządu.

Kino Hotel Dwór Wąbrzeski

Z powodu oddania sali
w niedzielę, dnia 25-go bm. wieczorem
dla Towarzystwa Ludowego
uprasza się Szan. Publiczność, tem
bardziej pospieszyć obaczyć te wielkie
wiedeńskie arcydzieło

NOCSZAŁU

wielki dramat karnawałowy z HARRY LIEDTKIEM
i piękną GRETA MOSHEIM

w sobotę, dnia 26-go o g. 8 mej wiecz.

— i —

w niedzielę, dnia 27 tylko o g. 4-tej po poł.

— **Gdynia.** (Dom Marynarza). W Gdyni ma być wniesiony Dom Marynarza Polskiego, na który płyną liczne ofiary społeczeństwa składane na ręce ministra przemysłu i handlu.

— **Tczew.** (Napad rabunkowy.) W nocy na szosie pod Czarlinem popsuł się samochód, wobec czego jeden z pasażerów udał się piechotą do Tczewa po narzędzia. W drodze napadł nań 4 drabów, którzy obrabowali go z pieniędzy, poczem przywiązali do drzewa i uciekli.

— **Wejherowo.** (Rozwiązanie Rady Miejskiej). „Monitor Polski“ nr. 18 ogłasza rozporządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej, rozwiązujące radę miejską w Wejherowie na Pomorzu. Wykonanie rozporządzenia porusza się ministrowi Spraw Wewnętrznych.

— **Skarszewy.** (Rozszerzanie się grypy.) Epidemja grypy między dziećmi w szkole powszechnej rozszerza się, tak, że dziś liczba dzieci chorujących na grypę o wiele się powiększyła, i to tak, że ostatnio brakło na lekcjach aż 170 dzieci. Również, panuje choroba ta i pomiędzy dorosłymi.

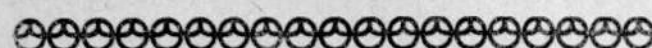
Sprawcy napadu w Jaworzu ujęci.

Sprawcy napadu na dom Karola Szreibera w Jaworzu, zostali ujęci. Są to: Józef Rupa, dawniejszy służący Szreibera oraz współnicy Rupy, bracia Wł. i Fr. Bojarzy z Wielkądza. Wszyscy przyznali się do winy.



Czytelnikom zwracamy uwagę, na wielki ilustrowany kalendarz „Pomorzanin“ jaki dodamy do przyszłego piątkowego numeru. Prosimy zwrócić uwagę tym wszystkim, którzy jeszcze „GŁOSU WĄBRZESKIEGO“ nie abouują, że jeżeli zapiszą „GŁOS WĄBRZESKI“ na miesiąc luty i marzec otrzymają kalendarz również — bezpłatnie.

Kto się z zapisaniem spóźni, kalendarz nie otrzyma zaraz, lecz będzie musiał nadesłać nam kwit że zapisał na luty i marzec oraz znaczek za 75 groszy na przesyłkę kalendarza.



RUCH TOWARZYSTW.

Zieleń. Kółko Rolnicze. Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 27 stycznia br. w lokalu p. Sroki o godz. 4 po poł. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Młodzież Żeńska, zebranie w wikaryjce w niedzielę o godz. 1,30 Zarząd

— **Koło Podoficerów Rezerwy!** Wykład p. prof. Brzostowicza z dziedziny historii i literatury Polski odbędzie się w niedzielę o godzinie 4-tej po południu w salce pod „Białym Orłem“. Na powyższy wykład zaprasza członków i sympatyków Zarząd.

NOTOWANIA MŁYNA PAROWEGO W WĄBRZEŹNIE.

w dniu 25. I. 1929 r. za 100 kilo.

Manna pszenna (kaszka)	zł 73,—
Mąka pszenna Luksusowa	63,—
Mąka pszenna Extra	61,—
Mąka pszenna 0000	57,—
Mąka pszenna 000	46,—
Mąka pszenna Pastwana	31,—
Ospa pszenna	27,—
Ospa żytnia	—,—
Mąka żytnia I.	—,—
Mąka żytnia II.	—,—

NOTOWANIA GIELDY PŁODÓW ROLNICZYCH W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 22. I. 1929.

100 kg. w ładunkach wagonowych parytet Poznań.

Żyto	33,75—34,25
Pszonica	41,50—42,50
Jęczmień brow.	34,00—36,00
Jęczmień zw.	32,50—33,50
Mąka żytnia 65% z work. stan.	59,50—63,50
Mąka pszenna 65% z work.	58,50—62,50
Owies	30,25—31,25
Otręby żytnie	25,50—26,50
Otręby pszenne	25,25—26,25
Rzepak	60,00—60,00

TARGOWICA MIEJSKA POZNAŃ.

Urzędowe stwierdzenie komisji notowania cen

z dnia 22. I. 1929 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Jałówki i krowy

a) pełnomięś. wytucz krowy najw. waftości rzeżnej	—
b) pełnomięś. wytucz. krowy mniej dobre młode naj. wart. rzeżnej do lat 7.	150—156
c) starsze wytucz. jałówki i krowy	134—140
d) miernie odżywione krowy i jałówki	115—124
e) lichy odżywione krowy i jałówki	90—100

Owce

a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	—
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odzyw. młode owce	125—130
c) miernie odżywione skopy i owce	100—100

Cielęta

a) najprzedniejsze cielęta tuczne	160—170
b) średnio tuczne cielęta i najprzed. ssaki	150—154
c) mniej tuczne cielęta i dobre ssaki	140—144
d) liche ssaki	130—134

Świnie

b) pełnomięśne od 120 do 150 kg. żyw. wagi	195—200
c) pełnomięśne od 100 do 120 kg. żyw. wagi	190—191
d) pełnomięśne od 80 do 100 kg. żyw. wagi	186—188
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	176—181
f) maciory i późne kastraty	150—190

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego“ (B. Szczuka) Wąbrzeźno. — Redaktor odpowiedzialny Bolesław Szczuka Wąbrzeźno. — Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Kwit na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Abon.	Oprocent. i manipul.	Razem
„Głos Wąbrzeski“	Wąbrzeźno	na miesiące luty i marzec	3,00	0,40	3,40

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kwit na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Abon.	Oprocent. i manipul.	Razem
„Głos Wąbrzeski“	Wąbrzeźno	na miesiące luty i marzec	3,00	0,40	3,40

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie poczty.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

KINO SŁOŃCE

Największa premiera.

ALRAUNE

Największa premiera.

Hotel pod „Białym Orłem“

Reżyserji Henryka Galeen, genialnego realizatora „Studenta z Pragi“

Role główne kreują:
BRIGIDA HELM, Rola profesora Ten Birken **PAWEŁ WEGNER**, oraz słynny **IWAN PETROWICZ**

W sobotę 26. o godz. 8 wiecz. w niedzielę 27. o godz. 5-jej i 8^o wiecz. W poniedziałek 28 hm. tylko o godz. 8 wiecz. Dla młodzieży wstęp policyjnie wzbroniony.

Nie bacząc na podw. kosztła sprowadzenia tego arcydz. — **CENY MIĘJSC NIEPODWYŻSZONO**

Następny program **ZA KULISAMI KABARETU.**

Tow. LUDOWE

W WĄBRZEŹNIE

urządza w niedzielę, dnia 27-go bm.
w sali hotelu „DWÓR WĄBRZESKI“
p. Kaczyńskiego

przedstawienie amatorskie

odegrane będą dwie sztuki

„Werbel domowy“

sztuka ludowa w 1 akcie ze śpiewami GREGOROWICZA
oraz

Chrapanie z rozkazu

komedjo-farsa w 1 akcie CHRZANOWSKIEGO
Po przedstawieniu

zabawa taneczna.

CENY MIĘJSC:

Rezerwowe 3,— zł, I. miejsce 2,50 zł, II miejsce 2,— zł,
III. miejsce 1,50 zł, wstęp na salę 1,— zł.

Dla członków towarzystwa ceny od II miejsca począwszy
zniżone do połowy.

Początek o godzinie 8-mej wieczorem.

Generalna próba odbędzie się w piątek
dnia 25-go bm. punktualnie o godzinie 4 po poł. — **WSTĘP** dla dorosłych
50 gr, dla dzieci 30 gr, dla dzieci członków 20 gr.

Czysty dochód przeznaczony
na zasilenie kasy pogrzebowej

Ze względu na podniosły cel uprasza się o łaskawe
poparcie wysiłków Towarzystwa Ludowego

Zarząd.

„POLSKIE SUKNO“

Toruń Mostowa 34 — I piętro Tel. 428

Nowo otworzony

Skład Męskich Materiałów największych
Bielskich fabryk

na ubrania, palta, spodnie, smokingi, fraki i tp

Hurtowna i detaliczna sprzedaż!

Mistrzom krawieckim odpowiedni rabat!

Hotel pod Białym Orłem

Wielki

DANCING

towarzysko-familijny

w sobotę i niedzielę, dn. 26 i 27. 1. 29.
początek o godz. 8 wiecz.

Przygrywać będzie znana i lubiana orkiestra

BEZ KABARETU!!! „Del Rio“ BEZ KABARETU!!!

Lokal odpowiednio udekorowany.

Serpentyny i Confetti do Dancingu
BEZPŁATNIE przy bufecie **BEZPŁATNIE**

Ceny niepodwyższone Specjalność

Kiszki własnego wyrobu. Nogi
wiewprzowe Flaki i bigos

Na dancing ten uprzejmie zaprasza
GOSPODARZ

Chłopiec

który ma chęć wyuczyć
się

stolarstwa

może się zgłosić

W. Kamiński

mistrz stolarski

Poniatowskiego 5

20 MORG

ROLI

leżącej koło drogi zaraz

do sprzedania

M. Wilm

Małe Pułkowo

UCZCIWA

dziewczyna

do wszelkich prac do-
mowych potrzebna za-
raz lub od 1. II. br.

Wiadomość w adm.
Głosu Wąbrzeskiego

KINO-TEATR

„Hotel Dwór Wąbrzeski“

Dziś w piątek, dnia 25 bm. o g. 8 w.
po raz ostatni!

„Księżniczka Trulala“

(Incognito po żonę)

Arcywesoły, pikantny komedjo-dramat
w 10 aktach.

W sobotę dnia 26 o g. 8 wieczorem
i w niedzielę tylko o 4

Wielkie wiedeńskie arcydzieło!

Noc Szafu

(Faschingszauber)

Wielki dramat karnawałowy — rozgry-
wający się w jednej z wielkich stolic.
W roli głównej rasowy amant i ulubie-
niec Szan. Publiczności

HARRY LIEDTKE

oraz piękna i słynna gwiazda

GRETA MOSHEIM

— Następny program —
we wtorek 29 i w środę dnia 30 bm.
o godzinie 8-mej wieczorem

„OTELLO“

(ZEMSTA MURZYNA)

Osnute według słynnej opery Verdie-
go pt. „O t e l l o“

W roli głównej Emil Jannigs, Lya De
Putti i Werner Krause.

NA RATY

1—5 lampkowe

Radjo - odbiorniki
najnowszej konstrukcji
z głośną i czystą audycją.

Części składowe, akumulato-
ry, baterje anodowe —

stałe na składzie

poleca po niskich cenach

Fr. Biały

Skład zegarmistrzowski - zło-
tniczy

Wąbrzeźno — Kolejowa 79

LOSY

Loterji Fantowej TCL.

w Działdowie

urządzonej

na budowę domu Oświatowego w Działdowie

są do nabycia w cenie 1 złoty

w Admin. „Głosu Wąbrzeskiego“

Głagnienie nastąpi 29 i 30 I. 1929 r

Do wygrania 2500 cennych rzeczy.

Kilka centnarów makulatury

sprzeda korzystnie przy odbiorze
większych ilości

„GŁOS WĄBRZESKI“

Detalicznie za funt 40 gr.

Szanownym moim klientom do-
noszę, że powróciwszy do zdrowia
przyjmuję zlecenia osobiście w go-
dzinach biurowych.

ST. PISZCZ

ZASTĘPCA PROCESOWY

WĄBRZEŹNO, UL. WOLNOŚCI 55.

Telefon 74.

Telefon 74

Przetarg przymusowy

Dnia 26. i 29 o godz. 10-tej przed
poł. licytować będą na Kynku w Kowa-
lewie najwięcej dającym za natychmia-
stową zapłatę gotówką:

**I umywalka z garniturem, I
szafę orzechową do ubrań,
I leżankę gobeliną obita,
I maszynę do szycia „Mundlos“,
I otomanę z koldrą, I szafę
do książek, I biurko dyplom.
I wóz wyjazdowy.**

Janiszewski, komor. sądowy Toruń

Przetarg przymusowy

Dnia 26 stycznia o godz. 1 po poł.
licytować będą w Ryńsku pow. Wąbrze-
źno najwięcej dającym za natychmia-
stową zapłatę gotówką:

**I garnitur klubowy, I biblio-
tekę dębową, I biurko dębo-
we z fotelem, I dywan, I ra-
dio kompletne 4 lampkowe,
II świn.**

Zbiór licytantów przy poczcie w
Ryńsku.

Janiszewski komornik sądowy Toruń.

Przetarg przymusowy

Dnia 26 stycznia o godz. 1 po poł.
licytować będą w Ryńsku pow. Wąbrze-
źno najwięcej dającym za natychmia-
stową zapłatę gotówką:

**I bibliotekę dębową, I biur-
ko dyplomatyczne, I rower
męski „Rwal“.**

Zbiór licytantów przy poczcie w
Ryńsku

Janiszewski, komor. sądowy Toruń

DLA TOWARZYSTW

afisze :-: zaproszenia

programy :-: bilety

wykonyjemy szybko i po cenach bezkonkurencyjnych

„Głos Wąbrzeski“ Wąbrzeźno

Potrzebna od 1. II

SŁUŻĄCA

uczciwa

Złozzenia

Strzelecka 32

500.000

czarowej dobrze wy-
palonej cegły odda
majątkowo DYLEWO

Powiat Wąbrzeski, pocz.
Lipnica.

Okolo 2 wagony

SZPRYCH

dębowych suchych do
wozów średnich jak ró-
wnież

bali brzożowych

do sprzedania. Oferty

skierować na TARTAK

w Kowalewie, ulica

Brodnicka 14

REKLAMA

test dzwignia

handlu i przemysłu.